

Sygn. akt **IV Ka 1547/12**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym
w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Małachowski (spr.)

Sędziowie: SO Bożena Majgier-Strączyńska

SO Elżbieta Zywar

Protokolant: Aneta Maziarek

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r.

sprawy z oskarżenia posiłkowego subsydiarnego **Z. R.**

przeciwko **A. G. (1), M. G. (1)**
i K. W.

oskarżonym z art. 231 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego i jego pełnomocnika
od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie

z dnia 26 czerwca 2012 r. sygn. V K 966/10

I. uchyla zaskarżony wyrok i postępowanie karne przeciwko A. G. (1), M. G. (1) i K. W. oskarżonym o czyn z art. 231 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 kpk umarza,

II. koszty procesu w sprawie, w tym należną Skarbowi Państwa zryczałtowaną równowartość wydatków w sprawie w kwocie 300 (trzystu) złotych oraz opłatę za postępowanie odwoławcze w kwocie 120 (stu dwudziestu) złotych ponosi oskarżyciel posiłkowy subsydiarny Z. R..

Sygn. akt IV Ka 1547 / 12

UZASADNIENIE

M. G. (1), A. G. (1) i K. W. zostali oskarżeni subsydiarnym aktem oskarżenia wniesionym przez Z. R. o to, że w dniu 3. XI. 2008r., w S., przekroczyli uprawnienia i niedopełniali obowiązków jako funkcjonariusze Straży Miejskiej w S. polegającym na tym, iż przeprowadzili interwencje przy ul. (...) róg (...), podjętą w stosunku do Z. R. poprzez stosowanie przemocy polegającej na przytrzymaniu za barki i gwałtownym poderwaniu lewej nogi, przy jednoczesnym jej skręceniu, w wyniku czego doszło u pokrzywdzonego do obrażeń ciała w postaci zasinień ramio w okolicach barków oraz skręcenia lewego stawu kolanowego wraz z naderwaniem więzadeł, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała, jakim jest lewa kończyna dolna na okres trwający powyżej dni siedmiu, to jest o czyn z art. 231 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie po rozpoznaniu tej sprawy wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012r., sygn. akt V K 966 / 10, uniewinnił A. G. (1), M. G. (1) i K. W. od popełnienia zarzucanego im czynu.

Na podstawie art. 632 pkt 1 kpk w zw. z art. 640 kpk kosztami procesu obciążył oskarżyciela Z. R..

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego orzeczeniu temu zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 kpk poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów polegającej na dowolnej i jednostronnej ocenie zebranego materiału dowodowego, w szczególności uznania za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego w części dla pokrzywdzonego niekorzystnej i bezzasadne odmówienie wiary zeznaniom pokrzywdzonego, w których zaprzeczał on, aby stawiał opór czynnościom podjętym przez strażników oraz co do okoliczności, w jakich doszło u niego do powstania urazu kolana oraz przyjęcie, iż z opinii ustnej złożonej przez biegłego wynika wręcz, że w okolicznościach wskazanych przez pokrzywdzonego na rozprawie nie mogło dojść do powstania uszkodzenia stawu kolanowego jaki i niego stwierdzono, a także art. 410 kpk poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego treści wulgarnej odzywki jednego z oskarżonych w stosunku do pokrzywdzonego stanowiącej odpowiedź na zwrócenie oskarżonym uwagi, iż powinni przestrzegać przepisów ruchu drogowego, jak również dokonania ustalenia, iż pokrzywdzony Z. R. poproszony przez oskarżonych o dokument tożsamości odparł, że go nie ma przy sobie, mimo że taka okoliczność nie wynika z żadnego z dowodów ujawnionych na rozprawie;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że pokrzywdzony nie doznał obrażenia lewego stawu kolanowego w wyniku działa oskarżonych, podczas gdy z ustnej opinii biegłego A. G. (2), złożonej na rozprawie, potwierdził on z dużym prawdopodobieństwem wersję pokrzywdzonego w jakiej doszło do obrażeń.

3) obrazę przepisów prawa materialnego polegającego na przyjęciu, iż wypowiedzenie przez pokrzywdzonego Z. R. słów „ spadaj dziadu ”, jako odpowiedź na wulgarną odzywkę jednego z oskarżonych stanowi występek z art. 226 § 1 kk oraz. że funkcjonariusze Straży Miejskiej w S. A. G. (1), M. G. (2) i K. W. swoim postępowaniem polegającym na usiłowaniu pozbawienia pokrzywdzonego wolności i usiłowaniu wepchnięcia pokrzywdzonego siłą do samochodu, nie przekroczyli uprawnień i nie można im zarzucić niedopełnienia obowiązków podczas interwencji w stosunku do Z. R..

Skarżący podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Jednocześnie wniósł o zasądzenie na rzecz oskarżyciela subsydiarnego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego inicjując postępowanie odwoławcze doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku, jednakże z przyczyn odmiennych od sformułowanych w niej zarzutów i z odmiennym od wnioskowanego skutkiem.

Przede wszystkim wskazać należy, że zgodnie z dyspozycją art. 55 § 1 zdanie pierwsze kpk w razie powtórnego wydania przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania w wypadku, o którym mowa w art. 330 § 2, pokrzywdzony może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu, dołączając po jednym odpisie dla każdego oskarżonego oraz dla prokuratora. Mamy więc do czynienia z sytuacją, gdy to pokrzywdzonemu przekazane zostało uprawnienia do skierowania do sądu aktu oskarżenia o czyn publicznoskargowy, którym - w jego ocenie - został pokrzywdzonym, w warunkach gdy prokurator nie znajdując podstaw faktycznych i prawnych do wniesienia aktu oskarżenia, postępowanie karne w przedmiotowej sprawie dwukrotnie umorzył, bądź też dwukrotnie odmówił wszczęcia takiego postępowania. Dochodzi zatem do sytuacji wyjątkowej wymagającej od sądu, do którego taki subsydiarny akt oskarżenia został skierowany dochowania szczególnej staranności przy badaniu podstaw do takiej inicjatywy procesowej pokrzywdzonego.

Pierwszą czynnością procesową właściwego miejscowo i rzeczowo sądu winna być w tej sytuacji formalna kontrola subsydiarnego aktu oskarżenia. Oczywiście jest, że musi on zostać sporządzony i podpisany przez adwokata lub radcę prawnego, ale także koniecznym jest, żeby zgodnie z wymogami określonymi przepisem art. 621 § 1 kpk, który zgodnie z art. 640 kpk ma odpowiednie zastosowanie do aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego, załączony do niego został dowód uiszczenia zryczałtowanej równowartości wydatków. Brak uregulowania takiej należności powoduje, że akt oskarżenia jest bezskuteczny. W będącej przedmiotem postępowania sprawie z oskarżenia subsydiarnego Z. R. wydatków takich nie opłacono. Obowiązkiem Sądu meriti wynikającym z art. 120 § 1 i 2 kpk było zatem wezwanie oskarżyciela posiłkowego do uzupełnienia tego braku przez wpłacenie w terminie do siedmiu dni, pod rygorem uznania jego aktu oskarżenia za bezskuteczny. Niedopełnienie tego obowiązku przez Sąd Rejonowy spowodowało, że brak ten mógł być jednak konwalidowany aż do zamknięcia przewodu sądowego w postępowaniu odwoławczym i w związku z tym nie to uchybienie było powodem kasatoryjnego rozstrzygnięcia przez Sąd odwoławczy.

Kolejną bowiem wymagającą kontroli formalnej – oczywiście w sytuacji, gdy po uzyskaniu akt od właściwej Prokuratury i stwierdzeniu, że spełnione są warunki określone w art. 330 § 2 kpk – była konieczność sprawdzenie, czy pokrzywdzony dochował wymaganego przepisem art. 55 § 1 kpk, liczonego od daty otrzymania przez niego zawiadomienia o kolejnej negatywnej dla niego decyzji prokuratora wraz z pouczeniem o warunkach i terminie miesięcznego terminu określonego tym przepisem. Lektura akt sprawy Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie oraz załączonych do nich akt Prokuratury Rejonowej Szczecin – Niebuszewo w Szczecinie dowodzi, że także tej kontroli Sąd Rejonowy nie dokonał. Tymczasem kolejne postanowienie o umorzeniu śledztwa z dn. 29 marca 2009r. sygn. 2 Ds 2 / 10 wraz z zawartymi na formularzu tego postanowienia pouczeniami Z. R. odebrał w dniu 30 marca 2009r., co poświadczył osobiście na oryginale postanowienia. Fakt ten determinował okres, w którym mógł on wnieść subsydiarny akt oskarżenia. Zgodnie z treścią art. 55 § 1 kpk, zamykał się on datą 30 kwietnia 2009r. Prezentata na oryginale aktu oskarżenia wniesionego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wskazuje natomiast, że noszący datę 5 maja 2009r. akt oskarżenia został złożony w Biurze Podawczym Sądu Rejonowego szczecin – Centrum w Szczecinie w dniu 10 maja 2009r. Jednocześnie z akt sądowych nie wynika, ażeby nadany był przez pocztę w dacie wcześniejszej. Uwaga ta jest o tyle istotna, że Prokuratura Rejonowa Szczecin – Niebuszewo w Szczecinie – wykonując zapewne nakaz wynikający z art. 140 kpk – odpis postanowienia z dn. 29 marca 2009r. o umorzeniu dochodzenia, doręczyła również pełnomocnikowi pokrzywdzonego, co zostało przez niego poświadczone w dniu 7 kwietnia 2009r. Jak wyżej wskazano już sama data sprzedzenia subsydiarnego aktu oskarżenia (a także załączone do niej pełnomocnictwo z datą 6 maja 2009r.) świadczą, że pismo to złożone zostało bez wątplenia po upływie miesiąca od daty doręczenia pokrzywdzonemu odpisu postanowienia z dn. 29 marca 2009r. o umorzeniu dochodzenia wraz z pouczeniem o prawie skorzystania z przepisu art. 55 § 1 kpk. Nie zmienia tego faktu także założenie, że subsydiarny akt oskarżenia został przesłany przed datą 7 maja 2009r., zaś w Sądzie Rejonowym nie załączono do akt koperty wraz z pieczętka urzędu pocztowego. Terminem ostatecznym do wniesienia w niniejszej sprawie subsydiarnego aktu oskarżenia był dzień 30 kwietnia 2009r. Wynika to z prekluzyjnego terminu określonego przepisem art. 55 § 1 kpk, który odnosi się zarówno do pokrzywdzonego, jak też jego pełnomocnika, dla którego realizacja uprawnienia wynikająca z art. 140 kpk nie otwiera nowego (drugiego) terminu, ponieważ ustawodawca naruszenie miesięcznego terminu z art. 55 § 1 kpk traktuje tak samo jak uchybienie terminowi przyłączenia się oskarżyciela posiłkowego do procesu z art. 54 § 1 kpk i art. 55 § 3 kpk. Prekluzyjność tego terminu jest zatem równoznaczna z jego nieprzywracalnością bez względu na to, czy do niezachowania go doszło z przyczyn zwinionych, czy też nie zwinionych przez osobę uprawnioną do określonego działania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2012r., II KK 74 / 12, LEX nr 1162670). Z tego względu wobec prekluzyjnego charakteru terminu, określonego w art. 55 § 1 kpk oraz literalnego brzmienia wymienionego przepisu, w sposób logiczny dojść trzeba do konkluzji, iż akt oskarżenia złożony przez pełnomocnika pokrzywdzonego po dniu 30 kwietnia 2009r wniesiony został po upływie miesiąca od daty doręczenia pokrzywdzonym powiadomienia o powtórny umorzeniu śledztwa, czyli po zakreślonym ustawowo terminie.

Dlatego uznając, że zostały dochowane wymogi formalne subsydiarnego aktu oskarżenia, wniesione przez pełnomocnika pokrzywdzonego Z. R. pismo procesowe nie mogło być uznane za skutecznie inicjujące postępowanie sądowe w sprawie o czyn publicznoskargowy.

Konkludując powyższe i uznając, że w sprawie brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 kpk postępowanie karne w sprawie przeciwko M. G. (1), A. G. (1) i K. W. o zarzucony im czyn z art. 231 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk umorzył.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 1 kpk w zw. z art. 640 kpk oraz art. 13 ust. 2 ustawy z dn. 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U., nr 49 z 1983 r., poz. 223 z późn. zm.).

SSO Bożena Majgier – Strączyńska SSO Ryszard Małachowski SSO Elżbieta Zywar